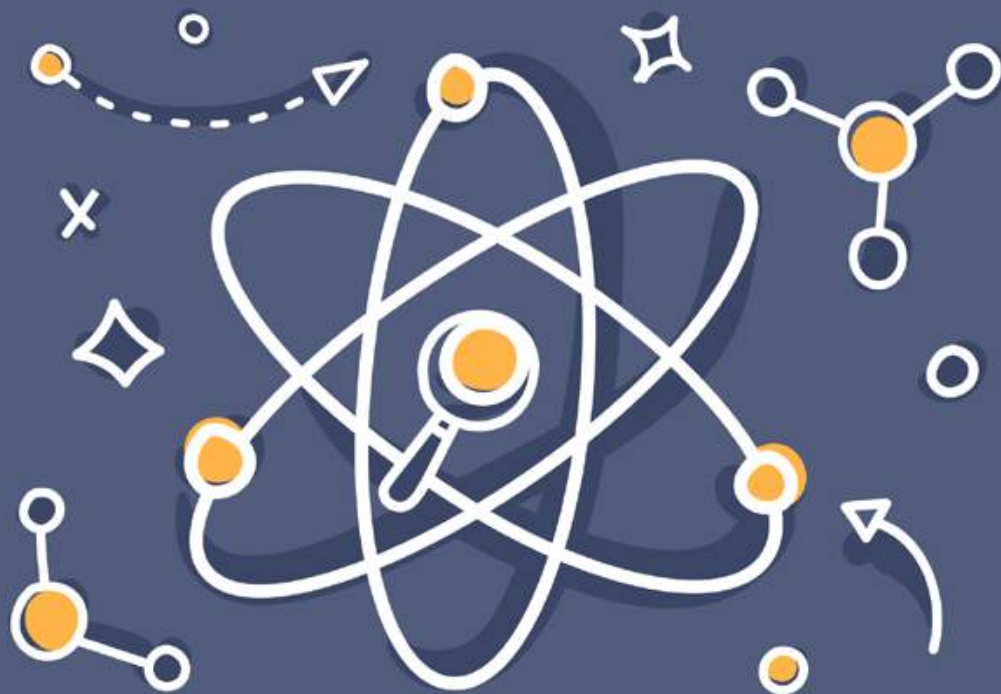


dr Amit Goswami



KWANTOWY ŚWIAT

Książka ze wszystkimi
odpowiedziami



dr Amit Goswami

KWANTOWY ŚWIAT

Książka ze wszystkimi
odpowiedziami

PRZEŁOŻYŁ
Maciej Lorenc



TYTUŁ ORYGINAŁU:
*The Everything Answer Book. How
Quantum Science Explains Love, Death and the Meaning of Life*

Redaktor prowadząca: Ewelina Sokalska
Redakcja: Juliusz Poznański
Korekta: Ewa Popielarz
Projekt okładki: Łukasz Werpachowski
Zdjęcie na okładce: © rassco (Shutterstock.com)
DTP: Maciej Grycz

Copyright © 2017 by Amit Goswami
All rights reserved.

Copyright © 2019 for the Polish edition
by Wydawnictwo Kobiectwo Łukasz Kierus
Copyright © for the Polish translation by Maciej Lorenc, 2019

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone. Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiejkolwiek techniki całości bądź fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie I
Białystok 2019
ISBN 978-83-66234-00-0



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:
www.facebook.com/kobiece



www.wydawnictwokobiece.pl

Wydawnictwo Kobiectwo
E-mail: redakcja@wydawnictwokobiece.pl
Pełna oferta wydawnictwa jest dostępna na stronie
www.wydawnictwokobiece.pl

Spis treści

Wprowadzenie	9
Rozdział 1. Starcie dwóch światopoglądów	19
Rozdział 2. Świadomość i nauka doświadczenia.....	37
Rozdział 3. Fizyka subtelności	65
Rozdział 4. Zen a fizyka kwantowa.....	87
Rozdział 5. Myśl, uczucie i intuicja.....	103
Rozdział 6. Świat archetypów	117
Rozdział 7. Ego i jaźń kwantowa	137
Rozdział 8. Wolna wola i kreatywność	145
Rozdział 9. Inwolucja i ewolucja.....	167
Rozdział 10. Opowieść o dwóch domenach.....	179
Rozdział 11. Twórcza zasada	197
Rozdział 12. Reinkarnacja kwantowa.....	209
Rozdział 13. Sens i cel życia.....	233
Rozdział 14. Znaczenie snów.....	251
Rozdział 15. Oświecenie.....	263
Rozdział 16. Kwantowy nauczyciel, kwantowe społeczeństwo	277
Słowniczek	303
Polecane źródła.....	313
Podziękowania.....	317
O autorze	319



Starcie dwóch światopoglądów

Ludzie często mówią mi: „Podobno rzeczywistość nie jest zbudowana z materii. Z czego zatem się składa?”. Odpowiadam im: „Ze świadomości. *Wszystko jest zbudowane ze świadomości*”. Świadomość jest jednak niezwykle mętnym i mglistym pojęciem! W tym właśnie miejscu fizyka kwantowa dostarcza odpowiedzi, których poszukujemy. W światopoglądzie kwantowym *wszystko* jest mętne – nawet materia. Każde zjawisko jest zaledwie prawdopodobieństwem. Przystaje nim być dopiero wtedy, gdy go doświadczamy.

Jeśli jednak ta kwestia jest tak prosta, to dlaczego naukowcy nadal nad nią debatują? Prawda jest taka, że naukowcy bezustannie debatują nad wszelkiego rodzaju sprawami: Czy podstawą wszystkiego jest materia, czy świadomość? Co to znaczy być człowiekiem? Czy istnieje Bóg? Tego rodzaju pytania są ważne, ale w naszym codziennym świecie najbardziej liczą się wartości. Największą wadą materialistycznego światopoglądu jest to, że lekceważy on archetypowe wartości (takie jak miłość, prawda, sprawiedliwość, piękno, dobro czy dostatek) i znaczenia, które odkrywamy dzięki podążaniu za

tymi wartościami. Nie zmienia to jednak faktu, że dla większości światowej populacji wartości takie jak miłość pozostają niezwykle ważne. Fizyka kwantowa przynosi ze sobą nowy światopogląd, za sprawą którego w naszym życiu znów mogą pojawić się znaczenia i wartości. Może ona również dostarczyć nam odpowiedzi na pytania dotyczące tego, kim jesteśmy i co to znaczy być człowiekiem.

Ktoś mnie kiedyś zapytał, czy dostrzegam jakieś podobieństwa pomiędzy teorią kwantową a teorią wszechświata. To dobre pytanie. Teoria kwantowa wywodzi się z obserwacji bardzo małych obiektów w materialnym świecie submikroskopowym. Teoria wszechświata próbuje natomiast wyjaśnić wielki makroświat. W jaki sposób te dwie dziedziny są ze sobą powiązane? Kwantowa teoria świadomości zazwyczaj nie interesuje się wielkoskalowymi aspektami fizycznego wszechświata. Współczesna kosmologia unika natomiast zajmowania się wewnętrznym światem świadomości (w dużej mierze za sprawą materialistycznego charakteru nauki). Z tego względu wydaje się ona nie mieć jakiegokolwiek związku z realnymi problemami, które bezustannie zaprzatają naszą uwagę. Koncepcje współczesnej kosmologii są jednak zaledwie czymś w rodzaju ucieczki – są fantazjami podobnymi do zainteresowań średniowiecznych myślicieli chrześcijańskich, którzy próbowali określić, ile aniołów może zatańczyć na główce szpilki.

Niezwykle interesujące jest dla mnie to, że naukowci materialiści często tworzą sobie własnych ekscytujących bogów. Cała nasza egzotyczna wiedza o przestrzeni kosmicznej stała się współczesnym zamiennikiem bóstw wcześniejszych religii – począwszy od archetypów Platona, przez chrześcijańskie anioły, a skończywszy na bardziej ludzkich bogach

hinduistycznych (takich jak Śiwa). W dzisiejszych czasach odwołujemy się do czarnych dziur i ciemnej materii, aby znaleźć substytut dla dawnych archetypów i bóstw. Współczesna nauka po prostu ignoruje świadomość i koncentruje się na wizji wszechświata, w której archetypy i wartości zostały zastąpione przez nowsze koncepcje, takie jak czarne dziury, białe dziury, ciemna materia i ciemna energia.

Warto pamiętać, że nauka zawsze powinna składać się z trzech komponentów. Po pierwsze: musi być oparta na teorii. Po drugie: teoria ta musi być możliwa do zweryfikowania za pomocą danych eksperymentalnych. Po trzecie: teoria ta musi być użyteczna, a więc mieć zastosowanie do ludzkich spraw. Badania dotyczące świadomości na bieżąco *dostarczają* użytecznych, weryfikowalnych empirycznie i przydatnych technologicznie obiektów badawczych. Sytuacja wygląda inaczej w przypadku współczesnej materialistycznej nauki, która w coraz większym stopniu zajmuje się bezużytecznymi i nieweryfikowalnymi zagadnieniami. Tematy uważane niegdyś za bardziej ezoteryczne i mniej naukowe stają się obecnie bardziej użyteczne i bardziej naukowe. Nauka była kiedyś praktyczna i przyziemna, ale obecnie staje się bardziej abstrakcyjna i mniej użyteczna. Z tego względu zaczyna przypominać dawne tradycje duchowe. Tradycje duchowe stają się natomiast coraz bardziej podobne do nauki.

Czym jest świadomość?

Naukowi materialści na ogół traktują świadomość jako lingwistyczne przypuszczenie. W naszym języku są podmioty i orzeczenia, ale niektórzy naukowcy twierdzą, że możemy sobie poradzić bez podmiotów. Jako przykład podają język

hopi, w którym nie ma podmiotów ani orzeczeń, a jedynie czasowniki. Według nich świadomość jest czysto lingwistycznym wytworem. W świecie bez podmiotów – a więc bez świadomości – wszystko jest materią i manifestacją materialnych interakcji. Tak właśnie wygląda światopogląd dominujący wśród dzisiejszych naukowców.

Jeżeli poprosicie lekarza o zdefiniowanie świadomości, prawdopodobnie bez mrugnięcia okiem odpowie: „Świadomość to przeciwieństwo stanu śpiączki”. Pewna dziennikarka w następujący sposób opisała mi swoją reakcję na tego rodzaju fachowe stwierdzenie: „Mamy do czynienia z ogromnymi problemami, takimi jak globalne ocieplenie, kryzys ekonomiczny i polityczna polaryzacja. Przyczyną tego wszystkiego jest fakt, że nie jesteśmy zgodni co do znaczenia takich słów jak «świadomość». Nie zdajemy sobie sprawy nawet z owego braku porozumienia”.

Oczywiście dla wielu lekarzy „przytomność” i „świadomość” są synonimami. Nie dostrzegają różnicy pomiędzy tymi słowami – mimo że od publikacji prac Freuda zdążyło już upłynąć ponad sto lat. Lekarze rzadko czytają jakąkolwiek literaturę psychoanalityczną. Nawet gdy do niej zaglądną, zazwyczaj w znacznej mierze jej nie akceptują. Przeważnie nie uznają istnienia nieświadomości i uważają, że świadomość nie może być obecna u pacjentów przebywających w stanie śpiączki. Nie zmienia to jednak faktu, że świadomość nigdy nie odchodzi. Oczywiście osoba nieprzytomna (na przykład przebywająca w stanie śpiączki) nie zdaje sobie sprawy z wydarzeń zachodzących wokół niej i nie doświadcza tego, co się jej przytrafia. Nie jest podmiotem patrzącym na przedmioty. W dalszym ciągu posiada jednak świadomość. Freudowi chodziło o to, że przytomność i nieprzytomność różnią się

od siebie, ale są to po prostu dwa stany świadomości. Osoba przytomna zdaje sobie sprawę z podziału na podmiot i przedmiot. Doświadcza dwóch biegunów: podmiotu (doświadczającego) i przedmiotu (doświadczanego). Osoba nieprzytomna nie zdaje sobie natomiast sprawy z tego podziału. Za sprawą psychoanalizy możemy badać, w jaki sposób procesy mentalne zachodzące w nieświadomości (czyli procesy, których nie jesteśmy świadomi) prześladują nas w przytomnym stanie umysłu. Freud uważał, że powinniśmy próbować zidentyfikować i zrozumieć te nieuświadomiane procesy, ponieważ dzięki temu będziemy dobrze funkcjonowali mentalnie.

Świadomość stanowi fundamentalny aspekt naszej natury, ale trudno jest ją jednoznacznie zdefiniować. Możemy zdać sobie sprawę z niektórych jej aspektów i cech, ale nie jesteśmy w stanie zrobić nic więcej. Według światopoglądu kwantowego świadomość to najgłębsza podstawa wszelkiego istnienia, więc każda opisująca ją definicja siłą rzeczy będzie niezadowolająca. Świadomość jest wszystkim, co istnieje. Jakiegokolwiek próby zdefiniowania tego zjawiska nie przyniosą satysfakcjonujących rezultatów, ponieważ definicje same w sobie są przejawem świadomości, a nie na odwrót.

Zajmijmy się teraz najbardziej fundamentalną kwestią, od której zacząłem ten rozdział: „Z czego zbudowana jest rzeczywistość?”. Czy oprócz psychoanalizy istnieje jakieś inne podejście, dzięki któremu możemy dokonać wyboru pomiędzy świadomością a materią i odpowiedzieć na to pytanie? Na szczęście w dzisiejszych czasach jesteśmy w stanie naukowo obalić materialistyczny światopogląd. Na poziomie teoretycznym możemy dokonać tego poprzez ukazanie paradoksów, czyli logicznych węzłów myślowych. Na poziomie

eksperymentalnym możemy natomiast zrobić to za pomocą anomalnych danych. Spory językowe stały się niepotrzebne.

Materialne interakcje mają określone cechy. Jedną z nich jest to, że wszelka komunikacja i wszystkie oddziaływania opierają się na połączeniach – na sygnałach przelatujących przez czas i przestrzeń. W dzisiejszych czasach nawet studenci fizyki mogą jednak zaobserwować bezsygnałową komunikację pomiędzy submikroskopowymi obiektami kwantowymi. Na dodatek praca niektórych fizyków kwantowych jednoznacznie świadczy o tym, że nie jesteśmy w stanie zrozumieć fizyki kwantowej bez uwzględnienia przyczynowego wpływu świadomości – zarówno na poziomie materialnym, jak i niematerialnym. Niezależnie od wszystkiego otrzymujemy paradoksy.

Mówienie o przyczynowej mocy świadomości – czyli przyczynowości opartej na świadomej decyzji o przejściu od potencjalności do rzeczywistości – może nasuwać skojarzenia ze starą chrześcijańską ideą *przyczynowości odgórnej* pochodzącej od Boga. Te dwie koncepcje różnią się od siebie, ale jednocześnie są do siebie wystarczająco podobne, aby w umysłach materialistów rozległ się dźwięk dzwonek alarmowych. Musimy jednak zdać sobie sprawę z czegoś bardzo ważnego. Nowy sposób rozumienia niematerialnej przyczynowości odgórnej polega na tym, że wiąże się ona z nielokalną komunikacją, która stanowi przeciwieństwo komunikacji opartej na sygnałach. Komunikacja lokalna przedziera się przez otoczenie, aby dotrzeć do odległych miejsc. Dobrym przykładem jest komunikacja dźwiękowa, ponieważ dźwięk to sygnał o charakterze lokalnym. Komunikacja bezsygnałowa (na przykład mentalna telepatia) ma natomiast charakter *nielokalny*.

Koncepcja nielokalności to weryfikowalna eksperymentalnie konsekwencja metafizyki bazującej na świadomości. Materialne interakcje funkcjonują w sposób lokalny i potrzebują sygnałów. Kiedy natomiast świadomość wchodzi w interakcje ze światem, używa komunikacji nielokalnej i w związku z tym nie potrzebuje żadnych sygnałów. To prawda, że ten typ komunikacji wydaje się subiektywny. Niemniej obiektywne eksperymenty przeprowadzane w 1982 roku pokazały, że w świecie naprawdę istnieją nielocalne interakcje. W ten sposób naukowcy empirycznie obalili naukowy materializm, który opiera się wyłącznie na interakcjach materialnych. Za sprawą eksperymentów jesteśmy w stanie udowodnić istnienie interakcji niematerialnych, przez co odkrywamy nowy typ przyczynowości: przyczynową sprawczość świadomości.

Komunikacja bezsygnałowa

W ciągu kilku ostatnich stuleci nauka materialistyczna była bardzo zajęta rozszyfrowywaniem tajemnic materii. Stworzyła technologie, które były niezbędne do tego, aby nasza cywilizacja mogła przetrwać i posuwać się do przodu. Korzystanie z nich wiązało się jednak ze szkodliwymi skutkami ubocznymi. W dzisiejszych czasach nie musimy zgadzać się na te negatywne konsekwencje, a wręcz nie możemy sobie na to pozwolić. Obecnie najgłębsze pytania naukowe dotyczą wielkoskalowych struktur, którymi zajmuje się kosmologia, i w znacznej mierze są bezużyteczne. Jakie może być praktyczne zastosowanie dociekań dotyczących czarnych dziur? Nie sposób zweryfikować ich eksperymentalnie, a związane z nimi badania nie mają żadnego celu. Dlaczego więc poświęcamy tak dużo czasu na tego rodzaju zagadnienia?



WYDAWNICTWO
KOBIECE

Spodobał Ci się fragment tej książki?

Zamów ją w naszej księgarni

www.WYDAWNICTWOKOBIECE.pl

Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:

 www.facebook.com/kobiece



ul. Andersa 40A
15-113 Białystok

e-mail: redakcja@wydawnictwokobiece.pl

tel. 731-019-059